

Wrocław, 06 kwietnia 2020 r.

prof. dr hab. Karol Kiczka  
Uniwersytet Wrocławski

## Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Marka Romana Grzywacza pt. *Prawoadministracyjne instrumenty bezpieczeństwa surowcowego państwa*, Warszawa 2019 r. (s. 296). Praca została przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Marka Wierzbowskiego w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

### 1. Ustalenia podstawowe

Tematyka rozprawy doktorskiej Pana mgr. Marka Romana Grzywacza jest ulokowana – w świetle obecnej klasyfikacji – w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne<sup>1</sup>. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego położonego na gruncie prawoznawstwa w obszarze prawa administracyjnego.

Aktualność analizowanego w dysertacji zagadnienia naukowego dla szeroko rozumianego otoczenia społeczno-gospodarczego w wymiarze krajowym, unijnym czy międzynarodowym jest oczywista. Znaczenie surowców mineralnych, a także ryzyko i potencjalne zagrożenia związane nawet z ich czasową niedostępnością – jak trafnie podnosi Autor od pierwszych kart pracy – dostrzegła już kilkanaście lat temu Unia Europejska. Pod koniec 2008 r., jak pisze dalej, Komisja Europejska skierowała do Parlamentu Europejskiego i

---

<sup>1</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych (Dz. U. poz. 1818).

Rady komunikat zatytułowany – „Inicjatywa na rzecz surowców – zaspokajanie naszych kluczowych potrzeb w celu stymulowania wzrostu i tworzenia miejsc pracy w Europie”. Od tego też momentu, w opinii Doktoranta, temat bezpieczeństwa surowcowego w państwach członkowskich Unii Europejskiej zaczął pojawiać się coraz częściej w debacie publicznej, zarówno tej o charakterze politycznym, ekonomicznym, społecznym, jak i prawnym. Jego znaczenie nieustannie rośnie, wraz ze wzrostem świadomości potencjalnych zagrożeń i niebezpieczeństw, związanych z częstymi zakłóceniami na rynku surowcowym i czasowym brakiem dostępności wielu surowców w powszechnym obrocie gospodarczym (s. 5).

Tym samym istotnej wagi podejmowanej w rozprawie materii dla jednostki oraz państwa w przestrzeni publicznej i prywatnej we współczesnym świecie jak i na płaszczyźnie poznania naukowego nie trzeba szerzej uzasadniać.

Jestem przekonany, że zawartość dysertacji – *Prawnoadministracyjne instrumenty bezpieczeństwa surowcowego państwa* – nie będzie też mogła być obojętna niektórym badaczom wielowymiarowego przecież z natury rzeczy „bezpieczeństwa” z perspektyw, które nie są zaliczane do dyscypliny nauki prawne. Tytułem przykładu z punktu widzenia nauk o bezpieczeństwie, ekonomii i finansów czy innych jeszcze ujęć (np. s. 160, przypisy nr 441 i nr 442).

Mgr Marek Roman Grzywacz formułuje też niejednokrotnie na łamach rozprawy w szczególności pod adresem legislacji określone postulaty jako pewien zaczyn do dalszych dyskusji nad regulacjami prawnoadministracyjnymi właściwymi dla analizowanej tematyki (np. s. 167, 182). Niniejszą pracę można uznać za przejaw stanowiska środowiska uniwersyteckiego badającego prawo administracyjne w związku z aktualnymi i ważnymi przeobrażeniami jakie są stale odnotowywane i roztrząsane w zakresie bezpieczeństwa surowcowego państwa na określonych poziomach poznania naukowego oraz praktyki.

Celem dysertacji jest, jak stwierdza Autor, przeprowadzenie szczegółowej analizy występujących w polskim porządku prawnym instrumentów o charakterze prawnoadministracyjnym, kluczowych dla zapewnienia bezpieczeństwa surowcowego państwa oraz ocena sposobu ich wykorzystania i skuteczności. Natomiast główna teza rozprawy wskazuje, że pomimo nieposiadania obecnie krajowej kompleksowej i spójnej polityki surowcowej, Rzeczpospolita Polska, przy właściwym wykorzystaniu funkcjonujących już w systemie prawnym instrumentów, jest w stanie zapewnić bezpieczeństwo surowcowe gospodarce i wszystkim obywatelom (s. 6).

Zasadnym jest projektowane już na początku pracy podejście badawcze, aby zaprezentować na płaszczyźnie prawoznawstwa bezpieczeństwo surowcowe państwa jako swoisty otwarty ciąg działań, czy długoterminowego oraz wieloaspektowego procesu opartego o cały szereg powiązanych instrumentów i regulacji prawnych. Tym samym Doktorant nawiązuje do wypracowanej w doktrynie prawa publicznego, jeszcze na gruncie gospodarki państwowej, koncepcji ciągu działań prawnych Adama Chełmońskiego. Na podkreślenie zasługuje też propozycja autorskiej definicji bezpieczeństwa surowcowego państwa (s. 36 (s. 261)).

Mając na uwadze powyższe oraz ulokowane we Wstępie założenia pracy stwierdzam zasadność przyjętego do zbadania zagadnienia naukowego określonego w tytule dysertacji mgr. Marka Romana Grzywacza pt. *Prawnoadministracyjne instrumenty bezpieczeństwa surowcowego państwa*, gdyż wypełnia wymagania określone dla problemu naukowego w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789).

## 2. Ocena układu i zawartości pracy

Do układu pracy nie mam w zasadzie zastrzeżeń, który zdaje się być poprawny, zwarty i podporządkowany został wyznaczonemu autorsko zamiarowi badawczemu. Uwagi budzi jedna dla wszystkich składowych pracy numeracja: od Wstępu (1) do Bibliografii (8).

Do właściwych rozważań wprowadza czytelnika Wstęp (s. 5–13), w którym przedstawiono podstawowe elementy kształtujące założenia dysertacji (cel, przedmiot i metoda). Pierwszy rozdział analizuje bezpieczeństwo surowcowe państwa (s. 14–68). Kolejna część pracy poświęcona jest instrumentom i sposobom oddziaływania państwa na bezpieczeństwo surowcowe (s. 69–119). Ochrona środowiska oraz planowanie przestrzenne jako instrumenty bezpieczeństwa surowcowego państwa są przedmiotem dociekań rozdziału czwartego (s. 120–167). Rozdział piąty analizuje własność górnictwa, koncesjonowanie działalności poszukiwawczo–wydobywczej i użytkowanie górnicze (s. 168–210). Następnie roztrząsane są kwestie rezerw strategicznych i zapasów obowiązkowych surowców (s. 211–259). Na początku każdego z rozdziałów (2–6) są swoiste wprowadzenia do poruszanych w ich obrębie materii (odpowiednio s. 14, 69, 120–121, 168–169, 211–212), brakuje natomiast zwięzłego podsumowania.

Natomiast *Podsumowanie i Zakończenie* (s. 260–268) zamyka merytoryczne rozważania całej książki. Pracę dopełnia materiał źródłowy, do którego nawiążę w dalszej części opinii: akty prawne, plany, raporty, komunikaty, uzasadnienia, wyroki, uchwały i postanowienia, słowniki, monografie i artykuły. Niedociągnięciem sporządzonej bazy źródłowej jest pewien nieład, w tym np. niekiedy brak aktualnych urzędowych miejsc publikacji wykorzystanych aktów normatywnych czy zupełne pominięcie publikatorów wykorzystanego orzecznictwa (s. 269–293). Art. 87 Konstytucji RP i art. 288 TFUE mogły by stanowić inspirację do uporządkowania aktów

prawnych. Poza materiałem źródłowym praca zawiera streszczenie oraz słowa kluczowe (s. 294–296).

Zasadniczo podzielam poczynione ustalenia przez mgr. Marka Romana Grzywacza w toku rozwijanej analizy określone tezy, wnioski, etc. zawarte w poszczególnych jej częściach, w tym przede wszystkim w *Podsumowaniu i Zakończeniu*. Tych ostatnich moim zdaniem nie ma potrzeby tutaj przytaczać w całości.

Jak wynika z przeprowadzonych badań bezpieczeństwo surowcowe stanowi obecnie jedno z największych wyzwań dla właściwie każdej współczesnej państwowości. Jego istota nie była jednak przez wiele lat dostrzegana i doceniana, a kategoria ta w zakresie ogólnego bezpieczeństwa państwa, uległa pewnego rodzaju zepchnięciu na drugi plan przez potrzebę zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego. Bezpieczeństwo energetyczne stanowi natomiast tylko wycinek bezpieczeństwa surowcowego, bez którego nie zagwarantujemy obecnie sprawności, stabilności i rozwoju gospodarki, uzależnionej od krajowych i importowanych surowców mineralnych. Potencjalne i realne problemy w tym obszarze dostrzeżone już i wielokrotnie podkreślane przez Komisję Europejską oraz inne organy unijne, jak zasadnie podkreśla Doktorant, powinny zmuszać państwa członkowskie do refleksji i wzmożonej współpracy w zakresie zapewniania dostępności surowców i ciągłości ich dostaw.

Na uwagę czytelnika zasługuje autorska definicja bezpieczeństwa surowcowego państwa: to ciągły proces, polegający na eliminacji przez organy państwa ryzyka wystąpienia niedoborów w bieżących i przyszłych dostawach strategicznych surowców mineralnych (energetycznych i nieenergetycznych) poprzez odpowiednie wykorzystanie instrumentów o charakterze prawnym, gospodarczym oraz społecznym, przeciwdziałających potencjalnym i realnym

zagrożeniom w funkcjonowaniu gospodarki państwa przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska naturalnego (s. 261 (s. 36)).

Mgr Marek Roman Grzywacz dowiódł w ramach zrealizowanych analiz, w oparciu o występujące obecnie w krajowym porządku prawnym i najczęściej dość dobrze legislacyjnie skonstruowane instrumenty prawnoadministracyjne, że jesteśmy w stanie w krótkim czasie zapewnić poprawę czy znaczący wzrost poziomu bezpieczeństwa surowcowego Rzeczypospolitej Polskiej. Potrzebny jest jednak spójny, kompleksowy i przede wszystkim długoterminowy program działania, przyczyniający się do koordynacji podejmowanych czynności, zapobiegania powszechnemu chaosowi i przeciwdziałania ewentualnym problemom gospodarczym w bliższej i dalszej przyszłości.

Pozyskane wyniki eksponują m. in., że w ramach materialnego prawa administracyjnego zawarte są rozmaite, przeanalizowane w dysertacji instrumenty zapewniania bezpieczeństwa surowcowego państwa, tj. elementy „ciągu działań”, o którym mowa na s. 7 dysertacji. Stanowią one pewnego rodzaju ogniwa łańcucha w tym ciągłym, długofalowym i żmudnym procesie. Stąd też cała gałąź prawa administracyjnego odgrywa tu niejako szczególną rolę w zakresie zapewniania interesu publicznego (s. 262).

Praca dowodzi także, że pomimo ustawowego obowiązku ujawniania i uwzględniania udokumentowanych złóż kopalin w aktach planistycznych, pojawia się stała niechęć lokalnych społeczności, strach przed zmianami otaczającego nas krajobrazu i w końcu niewydolność aparatu administracyjnego oraz brak skutecznych sankcji za niektóre niepożądane działania. Same założenia systemowe i przewidziane prawne instrumenty, zdaniem mgra Marka Romana Grzywacza, należy jednak oceniać dość pozytywnie i w przypadku skuteczniejszego, sprawnie działającego nadzoru, posiadającego odpowiednie środki organizacyjne, osobowe i finansowe, narzędzia te powinny prowadzić do realizacji zakładanych celów.

Z książki wypływa też ważny wniosek, że w społecznej gospodarce rynkowej – opartej m. in. na własności prywatnej – nie tylko działania ze sfery imperium ale również z zakresu dominium mają znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa surowcowego państwa. Uprawnienia właścicielskie Skarbu Państwa, powiązane ze znaczącym akcjonariatem i możliwością oddziaływania na podejmowane decyzje gospodarcze w najważniejszych i największych spółkach surowcowych, mogą być znaczącym instrumentem pośrednio wpływającym na bezpieczeństwo surowcowe kraju. Wspomnieć też należy chociażby o dodatkowych uprawnieniach ministra właściwego do spraw energii w niektórych spółkach i grupach kapitałowych prowadzących działalność w sektorach wykorzystujących surowe – w sektorze energii elektrycznej, ropy naftowej oraz paliw gazowych (s. 267).

Autor dowiódł, że zapewnianie bezpieczeństwa surowcowego państwa jest więc swoistym łańcuchem – ciągiem czynności i działań, gdzie najsłabsze ogniwo przekłada się niestety na całość procesu. Dlatego też niezbędna jest koordynacja wszystkich podejmowanych czynności, skuteczny i realnie wykonywany nadzór, skrupulatność i rzetelność w działaniu, a także pewien plan wieloletniego postępowania. Polityka surowcowa państwa jest zdaniem Doktoranta niestety obecnie tym najsłabszym, a nawet brakującym ogniwem, bez którego sprawne, przemyślane i kompleksowe działania są co najmniej utrudnione.

Mgr Marek Roman Grzywacz wykazuje, że Rzeczpospolita Polska, pomimo nieposiadania obecnie krajowej kompleksowej i spójnej polityki surowcowej, przy prawidłowym wykorzystaniu wszystkich funkcjonujących już w systemie prawnoadministracyjnych instrumentów, jest w stanie zapewnić bezpieczeństwo surowcowe gospodarce i wszystkim swoim obywatelom. Jedynym brakującym elementem w tej specyficznej układance jest owa kompleksowa i długofalowa polityka surowcowa państwa.

Wyróżnikiem opiniowanej rozprawy jest przywołanie i poddanie analizom aktów jurysdykcji właściwych organów publicznych (np. s. 50, 176, 187). Autor ze znanostwem porusza się w kręgu wypowiedzi judykatury wiążącej się z analizowanymi zagadnieniami szczegółowymi. Zaznaczana orzecznicza działalność jest eksponowana nie tylko w celu wykazania przez Autora znajomości orzeczeń ale również jako inspiracja do dalszych analiz w obrębie badanego tematu (np. s. 128, 237). Wartościowe są także te rozważania mgr. Marka Romana Grzywacza, które odnoszą się do różnej natury innych tzw. pomocniczych źródeł prawa np. materiały z procesu legislacyjnego (np. s. 180, przypis nr 503; s. 214, przypis nr 612), wyniki kontroli Najwyższej Izby Kontroli (s. 30, 242 i nast.), odpowiedź na interpelację poselską (s. 244) czy komunikaty i raporty (np. s. 60–62) oraz inne (np. s. 45 przypis nr 95; s. 163–164). Ustalenia poczynione w rozprawie nie ograniczają się wyłącznie do domeny prawoznawstwa (np. s. 64, przypis nr 149).

Doktorant analizował, między innymi, akcentowane już wyżej w niniejszej opinii, odpowiednie stanowiska (dokumenty) dotyczące niektórych stadiów procesu prawotwórczego czy specyficzne postacie wykonywania lub przestrzegania norm prawa („dokumenty niewiążące”, etc.) oddziaływujące na badane bezpieczeństwo surowcowe państwa. Zaznaczone podejście do metody badań nad roztrząsanymi w książce zagadnieniami prawa administracyjnego wymaga podkreślenia. Powyższe utrwała doniosłą wagę „doświadczenia prawnego” dla kształtowania porządku prawnego w płaszczyźnie legislacyjnej (stanowienie prawa), wykonawczej (orzeczniczej) oraz egzekucyjnej. Wypowiedzi naukowe Mgr Marek Roman Grzywacz dążą do utrzymania niezbędnej dla warsztatu naukowego prawnika łączności z realnym światem prawa.

Atutem opiniowanej książki jest również właściwe osadzenie prowadzonych analiz prawoadministracyjnych z zakresu bezpieczeństwa



surowcowego państwa w szczególności na podstawach konstytucyjnych (s. 38 i nast.) oraz dalej unijnych (s. 54 i nast.) i prawnomiędzynarodowych (s. 62 i nast.). „Konstytucja jest – jak pisał Tadeusz Bigo – założeniem i podstawą całego porządku prawnego i wszelkiej działalności państwowej. Ten charakter przypisujemy zaś konstytucji jako całości, nie wyłączając ogólnych postanowień rozdziału I (tzw. dekalogu). Przepisy dekalogu są bowiem czymś więcej niż teoretycznym wykładem ideologii. Jeśli niektóre z nich nie posiadają sprecyzowanej formy nakazów prawnych, to zawierają w każdym razie wypowiedź oceny i wskazanie ogólne. Są normami interpretacyjnymi – jak zaznaczał dalej Bigo, które nie tylko z powodzeniem spełnią rolę dyrektyw dla ustawodawcy, ale – jak to wykazała judykatura sądowa w okresie konstytucji marcowej – mogą często znaleźć bezpośrednie zastosowanie przy rozstrzygnięciu konkretnych wypadków”<sup>2</sup>.

Doktorant w toku rozważań poświęconych bezpieczeństwu surowcowemu państwa uwzględnia konieczność nie tylko ochrony interesów indywidualnych ale również niezbędność odpowiedniej ochrony interesu publicznego (s. 73, 182 i inne). Jest to profil badawczy pozwalający na prezentację normowanych zjawisk społecznych w ich wielostronnych, niejednorodnych, przenikających się czy sprzężonych relacjach.

Recenzowane opracowanie naukowe charakteryzuje znajomość nie tylko konstrukcji prawnych prawa administracyjnego właściwych dla bezpieczeństwa surowcowego państwa ale również regulacji prawnych i koncepcji teoretycznych z innych dziedzin prawa administracyjnego. Tytułem przykładu: *Niewątpliwe dla zapewnienia bezpieczeństwa surowcowego państwa potrzebne jest całościowe spojrzenie ustawodawcy i podmiotów administrujących, zobrazowane zarówno w przepisach powszechnie obowiązujących aktów*

---

<sup>2</sup> T. Bigo, Wytyczne dla prawa administracyjnego w Konstytucji Polskiej r. 1935, Warszawa 1936, s. 3.

*normatywnych, aktów administracyjnych, jak i innych instrumentów zaliczanych do prawnych form działania administracji. Niezbędna jest decyzyjność, władczość i skuteczność w podejmowaniu wcześniej zaplanowanych i odpowiednio skoordynowanych w skali całego kraju działań. Administracja publiczna będzie bowiem racjonalnie działała, jeżeli otrzyma klarowne wytyczne, w jakich kierunkach i jakie działania powinna podejmować. W końcu potrzebna jest też sprawna kontrola administracyjna, będąca podstawą do stosowania ewentualnych środków nadzoru nad interesującym nas obszarem.*

Rozprawa doktorska mgr. Marka Romana Grzywacza w pełni potwierdza w stopniu wystarczającym kwalifikacje Autora do weryfikacji wspomnianych instytucji jurydycznych ze względu na wymogi legislacyjne oraz następstwa aplikacyjne ich wdrażania.

Język pracy jest dojrzały, komunikatywny, precyzyjny i oddaje na ogół wyrażane stanowisko bez potrzeby uciążliwego dla czytelnika procesu myślowego ustalania, co autor właściwie miał na myśli. Język i styl opracowania naukowego sprawiają, że czyta się je dobrze.

Cechą pracy mgr. Marka Romana Grzywacza jest to, że inspiruje do debaty naukowej i stawiania pytań. W związku z powyższym nawiązują się – między innymi – w zakresie podejmowanego tematu pytania: \*/znaczenie prawa i praktyki unijnej dla kształtowania bezpieczeństwa surowcowego państwa; \*\*/rola organów samorządu terytorialnego w zapewnieniu bezpieczeństwa surowcowego państwa.

### **3. Uwagi szczegółowe**

Monografia zachęca do sformułowania pewnych uwag. W rozważaniach na temat instrumentów prawa administracyjnego należało już na s. 8 rozpocząć eksploatację monografii Jerzego Supernata pt. *Instrumenty działania*

*administracji publicznej. Studium z nauki administracji*, a nie dopiero na s. 115 (przypis nr 321) i tylko w jednym miejscu<sup>3</sup>.

Praca m. in. na s. 56 stanowi: „(...) drugiego z kluczowych aktów wspólnotowych (...)”. W związku z wejściem w życie z dniem 1 grudnia 2009 r. Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską Doktorant prowadzący badania w obszarze prawoznawstwa winien odpowiednio uwzględnić – we wszystkich częściach opracowania – zwłaszcza aktualne nazwy składowych dorobku unijnego, np. uprzednio: prawo wspólnotowe, a obecnie: prawo unijne<sup>4</sup>.

Ponadto Autor w pracy np. na s. 74, 261 odwołuje się do „dobra wspólnego”. Wykonane badania naukowe w przedmiocie dobra wspólnego ewidentnie dowodzą, że: „(...) Dotychczasowy punkt wyjścia w dyskusji na ten temat jest błędny przede wszystkim dlatego, że rozważa się pojęcie dobra wspólnego w kontekście pojęć synonimicznych, takich jak dobro ogółu, interes społeczny, interes publiczny bez uwagi, że art. 1 Konstytucji pojęcie dobra wspólnego łączy z państwem, inaczej mówiąc, że art. 1 państwo nazywa dobrem wspólnym. I po drugie dlatego, że próbuje się za pomocą pojęć ustawowych opisać treść pojęcia konstytucyjnego, choć wiadomo, że pojęcia konstytucyjne mają autonomiczny sens i wobec ustaw nadrzędny. (...)”<sup>5</sup>.

Pomijam chochliki drukarskie typu „(...) jak i prawym. (...)” (s. 8), zamiast prawnym. Ponadto tekst wskazuje też na wiele kluczowych kwestii, tj. m. in.: „odgrywało kluczową rolę w funkcjonowaniu państwa” (s. 5); „właściwego pojęcia, kluczowego dla całej dysertacji.” (s. 9); „wszystkie jego

---

<sup>3</sup> J. Supernat, *Instrumenty działania administracji publicznej. Studium z nauki administracji*, Wrocław 2003.

<sup>4</sup> Por. art. 2 pkt 2 lit. a Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).

<sup>5</sup> J. Trzeciński, *Rzeczpospolita Polska dobrem wspólnym wszystkich obywateli*, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich 1980–2005*, Komitet Redakcyjny: J. Góral, R. Hauser, J. Trzeciński, Warszawa 2005, s. 452.

kluczowe organy.” (s. 9); „kluczowe instrumenty bezpieczeństwa surowcowego kraju” (s. 10); „kluczowy w niniejszych rozważaniach wymiar przedmiotowy” (s. 18); „jedna z kluczowych i podstawowych kategorii badawczych.” (s. 22); „w połączeniu z kluczowymi regulacjami prawnymi i planowaniem strategicznym” (s. 27); „a więc terminu kluczowego dla całości dysertacji,” (s. 29), „jedną z kluczowych i zarazem podstawowych funkcji” (s. 73); „Głównym i kluczowym celem ograniczeń wprowadzanych” (s. 77); „Kluczowe również są zmiany prawne, wpływające na” (s. 166) itd.

#### **4. Konkluzja**

W konkluzji oceny wartości naukowej rozprawy doktorskiej mgr. Marka Romana Grzywacza pt. *Prawnoadministracyjne instrumenty bezpieczeństwa surowcowego państwa*, Warszawa 2019 r. (s. 296) jednoznacznie stwierdzam, że spełnione zostały wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789). Dysertacja ta stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną mgr. Marka Romana Grzywacza w obszarze prawa administracyjnego, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

*Karel Kiuka*